

Protokół Nr 22/II/2017
posiedzenia Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 28 luty 2017 r.

które odbyło się na terenie Rady Osiedla Chojny w Domu Ludowym przy ul. Józefów 43 w Łodzi

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 6 radnych
obecnych - 6 radnych
nieobecnych - 0 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i nr 2 do protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczyli:

Posiedzeniu przewodniczył: p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 21/II/2017 z dnia 10 lutego 2017 r.
2. Zapoznanie się z działalnością Rady Osiedla Chojny.
3. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum (na podstawie podpisów radnych złożonych na liście obecności) otworzył obrady. Przedstawił proponowany porządek posiedzenia.

Poinformował, że na wniosek zastępcy dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej proponuje zdjęć z porządku obrad pkt 1. Protokół nr 21/II/2017 z dnia 10 lutego 2017 r. zostanie przyjęty na kolejnym posiedzeniu.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za” przyjęła zmieniony porządek posiedzenia.

Ad pkt 1. Zapoznanie się z działalnością Rady Osiedla Chojny.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji zwrócił się do przedstawicieli rady osiedla Chojny, aby przedstawili sprawy związane z bieżącą działalnością, z wydatkowaniem środków w ramach algorytmu, konkursu jeśli w takim rada brała udział, z wydatkowaniem środków statutowych, z problemami związanymi z zakupami towarów i usług i bieżącą działalnością dotyczącą zgłaszania przez mieszkańców inicjatyw, odniesienia się do budżetu obywatelskiego i ogólnie o współpracy wewnątrz rady osiedla z mieszkańcami.

Przewodnicząca Rady Osiedla Chojny p. Jolanta Kamińska powiedziała, że największą trudnością jest procedura administracyjna, która czyni z mieszkańców pracujących społecznie niemal urzędników. Jako przykład podała trudność w zakupie tonera do drukarki, która pojawiła się na koniec ubiegłego roku, a która uniemożliwiła korzystanie z urządzenia będącego na stanie rady osiedla i wykorzystywanego do pracy. Oczekiwanie, aż wszystkie rady z całej Łodzi się zbiiorą i dopiero będzie

przetarg jest absurdalne. Dla przykładu na pieczętkę czekano 9 miesięcy. Rada nie zawsze może przewidzieć, kiedy dokładnie toner się skończy i później nie ma już możliwości pójścia do sklepu i zakupienia od ręki. Taka sytuacja dotyczy wszystkich produktów.

Od nowego roku zaczyna się realizacja imprez z pieniędzy statutowych. Impreza będzie organizowana tuż przed nowym rokiem przy udziale SP nr 109, a uchwała zostanie podjęta w kwietniu. Ponieważ rady osiedla działają spontanicznie, na prośbę i życzenie mieszkańców to nie są w stanie dokładnie zaplanować.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac wyjaśnił, że można, a nawet trzeba zaplanować. Biuro będzie w kontakcie z radą, bo jest nadzieja, że procedura będzie przekazana i ruszy. Zmieniła się ustawa prawo zamówień publicznych. Rada osiedla będzie do projektu planu finansowego na kolejny rok wpisywać tytuł imprezy, zadania, przewidywany koszt, kwartalny termin realizacji, który rada jest w stanie przewidzieć na podstawie nawet tych spontanicznych wydarzeń, organizowanych cyklicznie, co roku. To będzie decyzja rady. Po zatwierdzeniu planów finansowych, do decyzji rady, będzie należało przeniesienie środków finansowych do realizatora, na taką i taką imprezę. Po wpisaniu do planu finansowego i zatwierdzeniu przez prezydenta działa zarząd nie rada. Zarząd na trzy miesiące przed wydarzeniem może przewidzieć i uzgodnić z pracownikami Biura już dokładnie nazwę imprezy. Pracownicy pomogą podzielić na kategorie zamówień. Załącznikiem do uchwały zarządu będzie opis przedmiotu zamówienia ze szczegółami. Wtedy pojawi się termin dzienny i lokalizacja. Do generalnych zasady planowania należy zasada, że się przystępuje do planowania z wyprzedzeniem. Znaczy to, że mamy w głowie koncepcje, propozycje nawet ogólne przed terminami planowania.

Odnosząc się do sytuacji z tonerami to były problemy polegające na czekaniu na inne rady osiedla. Zamawiać można z opcją, czyli może być zamówienie zwiększane do pewnego poziomu, tu nie będzie problemu. Tylko nie czekamy na rady, które nie zgłoszą zapotrzebowania w odpowiednim terminie.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji powiedział, że o problemie, który pani przewodnicząca zgłosiła radni słyszą od początku kadencji, a zwłaszcza, kiedy weszły te zamówienia. Zapytał, jaka jest gwarancja, że zakup, który się pojawi we wrześniu, w październiku będzie w ciągu miesiąca, dwóch zrealizowany? Bo przy tej całej procedurze, która trwa, my powinniśmy zakończyć planowanie w lutym, marcu i potem już mieć ograniczone możliwości działania, czyli nic nie planować, bo sprawy formalne tak długo trwają, że nawet gdybyście państwo byli w stanie to przerobić to i tak nie uda się tego zakupić. Jeśli na pieczętkę czeka się 9 miesięcy to, jaki tu jest problem?

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac wyjaśnił, że to jest dyskusja z normami prawnymi. Natomiast to wyprzedzenie czasowe trzech miesięcy dla zarządu jest korzystne dla skutków całej operacji, mianowicie pozwala powtórzyć obrót na rynku gdyby się nie zgłosił oferent. Tutaj nie ma innej sytuacji tylko przez wspólne nabywanie doświadczeń.

Jeszcze jest teza podstawowa, trzeba zrozumieć, że zamówienia publiczne są ryzykiem dla obu stron. Zachodzi zawsze pewne ryzyko i ryzyka w 100% ze strony zamawiającego i ze strony wykonawcy nie wyeliminujemy. Należy tylko zmniejszać to zagrożenie.

Przewodnicząca Rady Osiedla Chojny p. Jolanta Kamińska powiedziała, my jako rada ustaliliśmy, że na tonery przeznaczamy 1 000 zł. Kiedy rozmawiała z panem, który zajmuje się tonerami ten stwierdził, że dla rady wystarczy 2 razy po 30 zł do jednego urządzenia i za 220 zł do drugiego urządzenia, bo ono jest bardzo wydajne. Jednak, skoro rada przeznaczyła na ten cel 1 000 zł to

chciałaby dysponować tym budżetem. Dodatkowo mieszkańcy tej rady chcą sobie mieć kserowane wszystkie dokumenty, wielokrotnie. Rada odpowiada, że nie może kserować, bo nie ma ksero.

Zapytała, jaki będzie termin realizacji uchwały przyjętej dzisiaj, kiedy za parę miesięcy skończą się tonery? Teraz rada podejmie uchwałę na 282 zł, a 800 zł czeka.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac wyjaśnił, że to realizuje Urząd w trybie przetargu ogólnego.

Kierownik w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Justyna Zubiel – Kwiatkowska dodała, aby ułatwić pracę radzie z umowy, jaka jest zawarta z Urzędem na zakup tonera Biuro zostaje wyłączone. W związku z czym, rada podejmując uchwałę na zakup tonerów nie przekazuje pieniędzy do Wydziału Informatyki, a Biuro w ramach tej umowy, do której będzie prawo opcji, będzie te tonery radzie kupować.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk uzupełniła, prawo opcji będzie stosowane przy innych zakupach. Rady w zeszłym roku zgłaszały zakup ciastek, napojów itp., więc wszędzie tam, gdzie się da, głównie na działalność bieżącą i imprezy związane z działalnością statutową już są rozpisywane przetargi i Biuro jest w kontakcie z Wydziałem Zamówień Publicznych żeby te przetargi i zamówienia już uruchomić, żeby to było w trybie prawa opcji, że umowa jest podpisana i z tej umowy będziemy wtedy realizować zamówienie. W przypadku, kiedy ta umowa zostanie wykorzystana i zrealizowana będzie ponowiony przetarg i będzie kolejne postępowanie. Natomiast wszystkie przetargi, które można zrobić już, co wiąże się z bieżącą działalnością, czyli artykuły papiernicze, zakup artykułów spożywczych to wszystko już jest uruchomione.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji zapytał, kiedy może nastąpić zakup, jeśli dziś zostanie podjęta uchwała?

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk odpowiedziała, problemem jest to, że rada osiedla jest nie traktowana jako jedna rada tylko jak 36 jednostek pomocniczych. Biuro Partycypacji, kiedy prosi o odesłanie pewnych informacji w czasie miesiąca czy półtora to czasem czeka trzy, cztery miesiące na decyzje rady osiedla. Jest to sytuacja kłopotliwa dla Biura, bo rady, które stosunkowo wcześniej podejmą decyzję w formie uchwały i przeznaczą środki na zakupy po prostu muszą czekać. Jest to kłopotliwe i dla rad, które działają sprawnie i dla Biura, bo ma związane ręce. Rady są sumowane w skali miasta. Plan zamówień publicznych to jest plan zamówień publicznych Urzędu Miasta Łodzi. Prawo zamówień publicznych jest ustawą obowiązującą i trzeba tych przepisów przestrzegać i działać zgodnie z nimi.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji dopytał, jak czasowo rady mają się do tego przymierzyć? Przecież rady zgłaszały plan zakupów. Czy to nie jest podstawą do tego żeby zamknąć tematy biurowe? Do kiedy Biuro czeka aż te wszystkie rady zgłoszą swoje propozycje?

Kierownik w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Justyna Zubiel – Kwiatkowska wyjaśniła, że teraz jest w Biurze zespół, który zajmuje się zamówieniami i są pracownicy, którzy zbierali od rad informacje na zasadzie, co rady będą planować jeśli chodzi o zakup i na podstawie tych informacji, biorąc pod uwagę dane z ubiegłego roku, będą przeprowadzane postępowania w ramach których jest planowane zawarcie kilku, może kilkunastu umów, z których będziecie państwo mogli korzystać w ciągu roku. I tak np. jeżeli będzie teraz zawarta umowa na artykuły spożywcze, na określoną kwotę i w tej umowie będzie wyszczególnionych 485 pozycji zgodnie z zapotrzebowaniem, to w ciągu trwania tej umowy rady mogą w ramach posiadanych środków dokonywać zakupów. Jeżeli do tej umowy zostanie zgłoszona potrzeba zakupu 15 paczek delikcji, 3 paczki herbaty i 8 paczek kawy to z tej

umowy rady dokonają zakupu i zostanie zapłacona faktura. Nie będzie już takiej sytuacji, że trzeba czekać na wszystkie rady. Umowy, które będą na artykuły spożywcze, chemiczne, warzywa, owoce, artykuły papiernicze będą realizowane w jednym dużym postępowaniu.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk dodała, że rady został poproszone o wskazanie jednej osoby do kontaktu, aby uniknąć sytuacji, w której radni powiedzą, że chcieli kupić inną wodę mineralną, czy inne ciasteczka, itp. Biuro przejęło na siebie zamówienia i nie może być sytuacji, że członkowie rad będą wyłączenia. Są to zakupy przeznaczone dla rad, na działalność rad i członkowie powinni wiedzieć, jak to będzie wyglądało, na kiedy jest ustalona dostawa, kto ją będzie robił, kto wygrał przetarg. Rady będą włączone we wszystkie szczegóły na każdym etapie przetargu.

Kierownik w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Justyna Zubiel – Kwiatkowska wyjaśniła, że jeśli chodzi o sytuację dot. zakupu tonerów, to w chwili obecnej Wydział Informatyki zgodził się żeby z tej dużej umowy, z której Biuro korzystało czekając na wszystkie uchwały rad osiedli, Biuro zostało wydzielone i żeby z tej umowy można było kupić, zapłacić toner, gdy on będzie potrzebny.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji zapytał, czy taka procedura przyspieszy zakup?

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk odpowiedziała, że tak, bo przetarg już jest ogłoszony i jak tylko zostanie rozstrzygnięty i będzie podpisana umowa z firmą, która jest odpowiedzialna za takie tonery, to w sytuacji, kiedy rada podejmie uchwałę, radca prawny ją sprawdzi, można kupić toner. Następnie faktura będzie opłacana ze środków rady osiedla.

Na początku lutego został wysłany mail do rad osiedli z prośbą o przesłanie do 3 marca wykazu asortymentu, planowanych zakupów, planowanych imprez organizowanych przez rady.

Przewodnicząca Rady Osiedla Chojny p. Jolanta Kamińska zauważyła, że nie otrzymała maila w tej sprawie. W podjętym planie były wyszczególnione imprezy, które rada planuje.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk odpowiedziała, że sprawdzi czy mail został wysłany. Natomiast imprezy tak, ale w przypadku zamówień publicznych najistotniejsze są, tzw. grupy rodzajowe. To czy potrzebny jest catering, czy to ma być usługa gastronomiczna, czy ograniczenie jest do zakupów, a jak zakupów, to jakich.

Przewodnicząca Rady Osiedla Chojny p. Jolanta Kamińska zauważyła, że właśnie rada nie umie powiedzieć teraz czy turniej piłki siatkowej będzie robiony w listopadzie przez zamówienia publiczne, czy przez szkołę, bo w tej chwili jest trudno to określić.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk dodała, że ta informacja z rad miała obejmować I półrocze. Ryzyko zamówień publicznych jest z obu stron, bo mimo tego, że zostanie ogłoszone postępowanie to nie ma gwarancji, że jakaś firma się zgłosi. Jeżeli jest mowa o dużych przetargach to na samą procedurę trzeba liczyć dwa, trzy tygodnie. Przetargi nieograniczone muszą być 14 dni ogłoszone w Internecie.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając odniósł się do zasady przyznawania diet, pomimo tego, że nie jest to zapisane, praca w organach osiedla jest pracą społeczną. Natomiast w wyjątkowych sytuacjach są przyznawane diety, za funkcję, za pracę na rzecz osiedli. W innych miastach nie ma przyznawania diet członkom zarządu za obecność na posiedzeniach zarządu. Owszem jak członek zarządu będzie wykonywał pracę na rzecz osiedla, np przy organizacji imprezy użyje swojego środka lokomocji, to jest to powód, aby otrzymać dietę. Osoby funkcyjne

pracują przez cały czas i też otrzymują dietę. Dlatego będzie propozycja podjęcia nowej uchwały o dietach i nowych zasadach przyznawania.

Mieszkanca Osiedla Chojny powiedziała, że Rada Osiedla Chojny jest w trudnej sytuacji, bo jest radą miejsko – wiejską. I to tak wygląda, że bardzo duża część mieszkańców z terenu wiejskiego ma swoje tradycje, swoje nawyki, przyzwyczajenia zwłaszcza seniorzy i mają też wymagania w stosunku do rady, bo jest to ich rada. Bardzo często, kiedy na zebrania koła rolniczego czy zebrania mieszkańców, zapraszani są członkowie rady osiedla, to te oczekiwania są formułowane i są zupełnie inne. Mieszkańcy, którzy do siedziby w szkole nie pójdą, nie pojadą, bo przyzwyczajeni są do swojej siedziby chcą żeby rada osiedla pomogła w organizacji Dnia Seniora, czy kolacji wigilijnej. Rada Osiedla Chojny jest w bardzo trudnym położeniu, bo presja mieszkańców jest bardzo duża z jednej strony mieszkańcy z terenów miejskich z drugiej strony z terenów wiejskich.

Mieszkanca Osiedla Chojny dodała, że oczywiście działalność rady i imprezy muszą być dla mieszkańców, ale uważa, że tych imprez jest za dużo i cała działalność rady się na nich skupia.

Zapytała, czy Biuro ds. Partycypacji organizuje spotkania, szkolenia dla radnych, którzy są pierwszą kadencją?

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając odpowiedział, że ten problem jest widoczny i była rozważana opcja ciągu szkoleń. Natomiast na początku kadencji były szkolenia dla osób funkcyjnych: przewodniczących rad i zarządów, sekretarzy i skarbników w siedzibach dawnych delegatur. Natomiast osoby działające w radzie są zobowiązane do znajomości przepisów prawa. Biuro obserwuje sytuację, w której nie wszyscy czytają, jest regres poznawczy, jeżeli chodzi o przepisy, te bezpośrednio dotyczące rady. Trzy kadencje wstecz była próba ustalenia standardów, ale ostatecznie nie zostały one przyjęte. Sytuacja się zmienia i jest potrzeba organizowania cyklicznych szkoleń, szczególnie nowych członków rad osiedli. Biuro przekazało materiały, jeżeli chodzi o zasady techniki prawodawczej, wzory uchwał, zasadami, numeracją oraz zasady gospodarki finansowo – księgowej. Aktualnie jest prowadzona korekta obsługi finansowo – księgowej ze względu na rolę skarbników, która się zmieniła.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk dodała, że kilka rad zgłaszało zapotrzebowanie na stworzenie kompendium wiedzy dla rad osiedli. Jest to dobry pomysł i może uda się już w kolejnym tygodniu to uruchomić. Jest propozycja, aby na stronie UMŁ w zakładce BIP rady osiedla będą miały dostęp do strony internetowej, na której będą wzory projektów uchwał, przykłady, co powinno się zawierać w protokołach, baza aktów prawnych, które dotyczą rad, statut osiedla, statut miasta, informacje związane z udostępnianiem informacji publicznej. Zostaną zamieszczone również inne, przydatne informacje.

Radny p. Kamil Deptuła poprosił o przekazywanie do wiadomości radnych korespondencji, która jest prowadzona na linii rada osiedla - Urząd.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji zaproponował zamknięcie dyskusji nt. zakupów, licząc na to, że rozwiązania, które proponuje Biuro ds. Partycypacji Społecznej przyniosą realny skutek, że nie będzie trzeba czekać na zakupy pół roku czy rok.

Zapytał, czy na płaszczyźnie inwestycji remontowych rada zgłasza jakieś zastrzeżenia.

Przewodnicząca Rady Osiedla Chojny p. Jolanta Kamińska powiedziała, że nie wszystkie inwestycje zostały zrealizowane mimo, że uchwały zostały podjęte, a informacja o tym, że nie mogą być zrealizowane przyszła tak późno, że nie możliwym było przerwienie nie wydatkowych pieniędzy na inny cel.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac odpowiedział, że to była sytuacja, która trzeba potraktować wyjątkowo i nie jest to sytuacja do powtórzenia. Biuro przekaze graniczne terminy przygotowywania wniosków finansowych do zmian w budżecie. I te granice będą nieprzekraczalne. Wniosek finansowy musi poprzedzać uchwała rady. Jeśli chodzi o skrajny przypadek, kiedy o środki rad ubiegają się, np. szkoły, to była taka sytuacja, że była ostatnia sesja Rady Miejskiej i ostatnia możliwość przesunięcia środków, ale czas na realizację zadania dwa dni. Na pytanie jak dyrektor szkoły zamierza wydać środki, zrealizować inwestycję – remont boiska za 90 000 zł w tak krótkim czasie. Pani dyrektor szkoły odpowiedziała, że boisko jest już zbudowane. Kolejny przypadek to 107 000 zł na zakup sprzętu multimedialnego. Na pytanie, jak pani wyda w te pieniądze w ciągu dwóch dni pada odpowiedź, że już jest zaciągnięte zobowiązanie i firma szykuje fakturę. To są sytuacje niemogące się powtórzyć w kolejnym roku.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji zapytał, czy nie powinno być tak, że zamiast rad osiedli, które tracą, bo już nie ma czasu na realizację zadań, czy nie lepiej podążać w kierunku, żeby wszystkim jednostkom organizacyjnym miasta, które realizują te inwestycje, wyznaczyć datę np. 30 czerwca, sierpnia, września tak, aby ta informacja była minimum trzy – cztery miesiące wcześniej, żeby był możliwy jeszcze jakiś ruch. A z drugiej strony, jeżeli i z tego się nie wywiążą to niech dołożą ze swojego budżetu w przyszłym roku to, co zabrali radom. Bo jest to strata rady osiedla, ponieważ te pieniądze niewykorzystane nie przechodzą na kolejny rok. Nie należy tu winić urzędników, bo jest to raczej problem systemowy. Ale nie ma tak naprawdę dyscypliny związanej z wydatkowaniem środków jednostek pomocniczych.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac powiedział, że jest kilka dróg rozwiązań tego problemu. Można spróbować wziąć przykład z dwóch miejskich jednostek organizacyjnych z ZIM i ZDiT, gdzie zostało niezrealizowanych kilka zadań na duże kwoty i komórki się zobowiązały, że własnych środków zrealizują je w kolejnym roku.

Przytoczony przez pana przewodniczącego termin graniczny musiałby być do uzgodnienia ze Skarbnikiem Miasta i wydziałami. Kolejna rzecz to ewentualne przeniesienie planowania po nowelizacji statutów. Przypominając § 8, tam miały być inwestycje, katalog zadań jest taki sam jak w uchwale systemowej rad osiedli, ale inwestycje miały być realizowane ze środków finansowych wydziałów. Te środki „wolne do przekazania” z wydziałów dla jednostek nie istnieją. Drugi rok z rządu jeden wydział tj. Wydział Gospodarki Komunalnej przekazuje 400 000 zł do nierównego w podziale na „dzielnice” w ramach, których są jednostki pomocnicze, ale to jest nieefektywne, szkoda zachodu przy planowaniu.

Będzie propozycja dwóch rozwiązań, po pierwsze „podpięcia” algorytmu pod § 8. Przeniesienia planowania do wydziałów, kontrola i kontakt z wydziałami będzie dla rad bliższy, wymogi ze strony rad do wydziałów będą większe, a zasady będą te same. § 8 był przygotowany kilka lat temu i jakby poszukać pierwszego zarządzenia wykonawczego to tam było 7% i to się szybko skończyło.

Jeżeli planowanie zostanie przeniesione do wydziałów to będzie to skuteczniejsze.

Przewodnicząca Rady Osiedla Chojny p. Jolanta Kamińska zapytała, czy to znaczy, że rada ma kontrolować nasze inicjatywy czy one są realizowane? To chyba jest jakieś nieporozumienie, bo rady pracują społecznie. Czy działacze mają w godzinach własnej pracy jeździć do Urzędu i wszystko sprawdzać?

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac dodał, że nie jest dobrze i dowodem na to są rezerwy celowe.

Przewodnicząca Rady Osiedla Chojny p. Jolanta Kamińska powiedziała, że o tym że nie jest dobrze wiadomo od dawna. Rada Osiedla Chojny jest radą specyficzną, ciągle atakowaną przez jedną z mieszkańek w związku, z czym jest zostawiona sama sobie. Urząd w niczym nie pomaga. Jeżeli rada ma odpowiadać na preadsądowe pisma to, czym powinien zająć się Urząd, to jest już za dużo.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji podsumował, że w zasadzie jak przewodniczący danej rady nie pilnuje, nie wydzwania do Urzędu, co nie jest proste, to jak ten ciężar odpowiedzialności przerzucić na właściwą stronę, na stronę Urzędu, który jako pierwszy powinien informować, że są kłopoty z realizacją danego zadania? Jakie tu przyjąć rozwiązanie? Pan dyrektor Zając powiedział, że Skarbnik Miasta w porozumieniu z dyrektorami wydziałów, ale czy można prosić o inicjatywę w tym temacie żeby jeszcze w tym roku zaproponować jakieś rozwiązanie.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając powiedział, że wysokie kwoty sprawiają trudność radom. Biuro musi mieć perspektywę wszystkich rad. Jest rezerwa celowa i jeżeli rady nie rozdziela na czas pieniędzy, na algorytm, na zadanie inwestycyjne i remontowe, to jest budowana rezerwa celowa i wirtualny pieniądz jest zachowany jako realny. Ta rezerwa dwa lata temu wynosiła 500 000 zł, a w tej chwili to jest 1 500 000 zł. Tu jest problem w trudzie rad nad wymyślaniem inwestycji. Panu przewodniczącemu na posiedzeniu zespołu pokazano możliwość rozwiązania, czyli odciążenia rad. Jednocześnie zarząd musi wykonywać, musi działać i musi pilnować tych spraw.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji zapytał, czy rada może liczyć na wsparcie Biura w temacie tych pism preadsądowych?

Przewodnicząca Rady Osiedla Chojny p. Jolanta Kamińska powiedziała, że pani mecenas prosiła o kontakt odnośnie spraw wynikających ze skargi złożonej do NSA przez jedną z mieszkańek osiedla i niedotrzymania terminów odpowiedzi na pismo o udostępnienie informacji publicznej.

Rada osiedla odpowiadała już wielokrotnie skarżące. W jednym z pismo pani zażądała dokumentów, protokołów od roku 2012 do 2017, z posiedzeń, w których uczestniczyła. W końcu złożyła pismo do Sądu Administracyjnego za pośrednictwem rady, oskarżycielem była mieszkanka, a oskarżała radę osiedla. Rzeczywiście termin odpowiedzi rady był opóźniony, ale należy wziąć pod uwagę, że rada spotyka się raz w miesiącu i wtedy może rozpatrzyć pisma. Po otrzymaniu odpowiedzi pani złożyła wniosek o ukaranie rady.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając wyjaśnił, że były dwa przypadki z dwóch rad. Problem polega na tym, że nie są udzielane informacje na czas. Biuro kontaktowało się z przewodniczącą zarządu, że trzeba natychmiast przekazać skargę nawet, jeśli jest to skarga na radę. Jeżeli jest to skarga na bezczynność rady osiedla i przekroczone zostaną terminy to jest procedura Sądu Administracyjnego, bo rada jest stroną w postępowaniach administracyjnych. W obowiązku i świadomości rady, ochrony siebie i występowaniu w interesie mieszkańca, który występuje nawet ze skargą na państwa, przekazać ją do sądu. W przypadku innej rady, zachowała się ona nieodpowiedzialnie, a mianowicie schowała do szuflady i uznała, że sprawy nie ma. Oczywiście mieszkanierek przekazał też tą informację. Postępowanie toczyło się przy drzwiach zamkniętych, bez świadków, jest badanie formalne przekroczenia terminu. Oczekiwania ze strony mieszkańca były takie, aby na rzecz Skarbu Państwa była sankcja finansowa i na jego rzecz 1000 zł. Sąd po rozpatrzeniu uznał zasadność skargi i określił 500 zł z budżety jednostki pomocniczej na rzecz Skarbu Państwa i 100 zł na rzecz mieszkańca.

W kontaktach bieżących Biuro będzie zwracać uwagę na zabezpieczenie dokumentów i jakie dane osobowe mieszkańców są umieszczane.

Mieszkancka Osiedla Chojny zapytała, czy rada ma jakąś możliwość obrony przed takim nękaniami, które ma teraz miejsce?

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac powiedział, że poprosi panią mecenas o spotkania, dlatego że tu jest aspekt trudny przy dostępie do informacji publicznej. Ścisła definicja informacji publicznej to jest treść dokumentu. Udostępnienie tej informacji publicznej to jest proste przekazanie treści technicznej dokumentu. Pojawiają się interpretacje prawne, że ustawa jest niedokładna.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Osiedla Chojny p. Adrianna Pruchniak powiedziała, że nękanie to jest art. 190 a Kodeksu Karnego, więc członkowie rady osiedla używają słów w stosunku do mieszkańców, które nie pokrywają się z rzeczywistością. Nękanie to jest uporczywe działanie na danej osobie, a tu jest rada i mieszkaniec zgodnie z art. 61 czy 63 Konstytucji ma prawo. Jeżeli chodzi o niedopełnienie terminów to problem polegał na tym, że rada nie udostępniła pełnej informacji publicznej. Udostępnienie częściowej informacji nie jest udostępnieniem informacji publicznej. Stąd mieszkanka, co jakiś czas, zwracała się do rady o całą dokumentację. Jeśli chodzi o formę to mieszkanka na samym początku domagała się kserokopii, natomiast po uzyskaniu informacji, że rada nie jest w stanie przygotować w takiej formie zwróciła się o formę elektroniczną, PDF czy zdjęcia. Jeżeli chodzi o niedotrzymanie terminów to nie wszyscy członkowie rady dowiedzieli się o tym, że skarga trafiła do sądu. Część dowiedziała się już po fakcie. Wiele jest takich sytuacji, gdzie jako przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, reagowała i informowała Urząd, bo były utajniane posiedzenia. Jedno z nich było utajnione, gdy uchwalano algorytm. Były podejmowane uchwały, w tym o odwołaniu Skarbnika i o ile te dot. algorytmu zostały uchylone to ta, dotycząca skarbnika nadal nie została uchylona. Są nagrania z posiedzeń, ale do tej pory nikt tego nie przeanalizował i sprawa po raz kolejny została zamieciona pod dywan. Jest wiele różnych zawiłych spraw, jeśli chodzi o sytuacje z nie udostępnieniem informacji publicznej jak również z pozostałą działalnością rady osiedla. Przewodnicząca powiedziała, że ma utrudniony dostęp do szafy pancерnej, do dokumentów dot. działalności zarządu osiedla.

Kolejnym problemem jest to, kto kontroluje radę osiedla, jeżeli chodzi o kwestie finansowe i aspekt prawny? Po rozmowach z dyrektorem okazuje się, że to nie jest do końca uregulowane i można było by to w końcu uregulować w statucie.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac dodał, że rzeczywiście tak jest. Biuro reagowało, gdy chodziło o 19 uchwał podjętych przy drzwiach zamkniętych, co jest niedopuszczalne. Jeśli chodzi o uchwałę dot. skarbnika, to ze swojej strony rozmawiał z przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi. Tak naprawdę regulacja jest wystarczająca. Na podstawie ustawy i na podstawie Statutu Miasta Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Łodzi kontroluje organy osiedla, Rada Miejska kontroluje oba organy, a przede wszystkim radę osiedla. Problem jest taki, że Biuro przekazało skargę do Komisji Jednostek, Komisja wystąpiła do Komisji Rewizyjnej. To, o czym pani mówi, to jest uszczegółowienie, które można dorozumieć.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Osiedla Chojny p. Adrianna Pruchniak odnosząc się do wypowiedzi dyrektora, powiedziała, że § 26 statutu ust. 3 stanowi o tym, że w razie stwierdzenia nieprawidłowości w zarządzaniu finansami bądź majątkiem osiedla lub niezgodności z przepisami prawa, komisja niezwłocznie informuje o tym radę osiedla, Radę Miejską w Łodzi i Prezydenta Miasta Łodzi. Była taka niezgodność i skierowała w imieniu komisji rewizyjnej pisma do rady osiedla, do Rady Miejskiej i do pani Prezydent. Okazało się, że pani Prezydent przekazała pismo do Biura ds. Partycypacji Społecznej, Biuro przekazało do rady osiedla celem wyjaśnienia sytuacji,

a odpowiedziała na to pisma pani przewodnicząca rady osiedla i nie poinformowała o tym członków rady. Niestety w tej radzie osiedla jest problem tego typu, że pani przewodnicząca bardzo często sama odpowiada na pisma.

Przewodnicząca Rady Osiedla Chojny p. Jolanta Kamińska powiedziała, że sprawa jest dziwna i dotyczy mieszkanki, która cały czas przychodziła, przeszkadzała, szkalowała i za którymś razem rada zdecydowała, że nie może prowadzić obrad, a sprawy dotyczyły algorytmu i należy zacząć w spokoju. I ta pani została wyproszona żeby rada mogła podejmować te uchwały. Ponieważ po konsultacjach z Biurem ds. Partycypacji Społecznej okazało się, że nie wolno radzie tak robić, te podjęte uchwały zostały uchylone i podjęto nowe uchwały, praktycznie takie same. Pani w dalszym ciągu przychodziła na posiedzenia, przychodzi, przeszkadza, zachowuje się niegrzecznie i w związku z tym zachowanie rady jest obroną przed tym. To nie jest tak, że rada nie chce udostępnić, tylko nie jest w stanie. Jak rada się spotyka raz w miesiącu, a dwa razy zarząd, w międzyczasie musi przygotować dokumenty niezbędne do funkcjonowania rady to jest to praca na etacie, a nie praca społeczna. Więc jak przychodzi osoba, która zdaje sobie sprawę z ogromu tej pracy, bo była w tej radzie, była w zarządzie, i żąda dokumentów z okresu, kiedy była członkiem rady, to jest to celowe działanie. Pani dostała dokumenty pocztą elektroniczną z prywatnego adresu, bo rada nie ma adresu, to się nie podobało, że z prywatnego, później nie chciała sama kserować sobie dokumentów. Z przykrością trzeba stwierdzić, że dalsza współpraca z takimi osobami jest nie do przyjęcia. Dodatkowo to, co wyprawia pani przewodnicząca Komisji Rewizyjnej jest niedopuszczalne. Wezwała Policję, bo znalazła wzór dokumentu i twierdzi, że został on sfalszowany, że został wyjęty z szafy. W tej chwili szafa pancerna jest zamykana i dostęp do niej, do oryginałów dokumentów, mają dwie osoby. W związku z tym, jeśli ktokolwiek życzy sobie udostępnienia dokumentów to powinien wystąpić o to na piśmie, a nie szukać w szafie.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając wyjaśnił, że nie dyrektor Biura powinien te kwestie rozstrzygać. Trzeba wrócić do znajomości przepisów, od tego są organy miasta.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji powiedział, że te sprawy przysparzają trudności, dlatego że w statucie jednostek jest zapisane, że funkcję kontrolną nad jednostkami sprawuje Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Łodzi i te pisma były kierowane do Komisji Rewizyjnej. I pomimo tego, że były odsyłane do Komisji Jednostek to Komisja Rewizyjna jest właściwa do nadzorowania jednostek. Chociaż tak naprawdę odpowiedzialność jest przed suwerenem, czyli przed mieszkańcami. To mieszkańcy mogą wnosić o odwołanie rady miasta przez zebranie odpowiedniej ilości podpisów i nie można mówić o kontroli w formie bezpośredniego przełożenia, bo przewodniczący rady czy zarządu pochodzi z wyboru i nie ma przełożonego, przed którym musi odpowiadać. Nie ma bezpośredniego przełożenia między panią przewodniczącą a panem dyrektorem. Pani przewodnicząca nie jest ani pracownikiem, ani osobą podległą. I tu jest pewna trudność.

Przewodniczący zaapelował o wzajemną życzliwość. Zaproponował organizację spotkania obu stron w celu wyjaśnienia nieporozumień i dojścia do porozumienia.

Radny p. Kamil Deptuła zapytał, czy w związku z tym, że komisja rewizyjna jest organem kolegialnym to pani Prezydent została poinformowana w trybie art. 26 uchwałą tejże komisji, że są nieprawidłowości w pracy rady?

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Osiedla Chojny p. Adrianna Pruchniak odpowiedziała, że komisja nie podejmuje uchwał.

Radny p. Kamil Deptuła dodał, że każdy organ kolegialny operuje uchwałami. W sytuacji, kiedy organ kolegialny takiej uchwały nie uchwalił, to dzisiejsza interwencja jest na wyrost. To, że jest protokół, a nim zapisane, że była dyskusja i powzięto jakąś informację to dobrze, ale to komisja rewizyjna musi przegłosować uchwałę w sprawie powiadomienia Prezydenta Miasta, Radę Miejską, o tym, że ma podejrzenia, że doszło do jakiś niewłaściwości.

Mówiąc o komisji rewizyjnej tej jednostki to mówimy o uchwale, jeżeli tak, to na trzy osoby dwie musiały zagłosować i jest przyjęta uchwała, że są informacje o nieprawidłowościach.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Osiedla Chojny p. Adrianna Pruchniak wyjaśniła, że za każdym razem przed wystosowaniem pisma odbywało się głosowanie. Uchwał komisja nie podejmowała.

Przewodnicząca Rady Osiedla Chojny p. Jolanta Kamińska zapytała gdzie się protokoły posiedzeń komisji rewizyjnej, skoro nie ma ich w radzie osiedla?

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji podkreślił, że dokumentacja musi znajdować się w siedzibie rady osiedla.

Podsumowując spotkanie zwrócił się do przedstawicieli osiedla, aby postarali się rozwiązać istniejące nieporozumienia i wyjaśnić sprawy między stronami. Jeśli to nie przyniesie oczekiwanego skutku, trzeba będzie zastanowić się nad innym sposobem zakończenia sporu.

Ad pkt 2. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Spraw wniesionych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji podziękował za udział w posiedzeniu i zamknął obrady.

Protokół sporządziła

Sekretarz Komisji

Anna Czyżykowska

Komisja przyjęła protokół

Przewodniczący Komisji

Tomasz Głowacki